

Młodzież polska z radością wita uwolnienie Pieta van Staverena

Piet van Staveren, młody żołnierz holenderski, który skazany został na 7 lat więzienia za odmowę walki przeciwko narodowi indonezyjskiemu — odzyskał wolność.

Z okazji tej radoszej wiadomości Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej przesłał do Staverena depeszę, w której czytamy:

Wyrażając głęboką radość z powodu Twojego uwolnienia, pragniemy przekazać Ci najlepsze życzenia i serdeczne pozdrowienia od młodzieży polskiej.

Walcząc przeciwko niesprawiedliwej wojnie kolonialnej, wyrażałeś uczucia i dążenia młodzieży holenderskiej, która pragnie żyć w pokoju i przyjaźni z innymi narodami.

Niech żyje i umacnia się przyjaźń młodzieży polskiej i holenderskiej.

Niech żyje pokój między narodami.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, piątek 27 sierpnia 1954 Nr. 203 (1342) B Cena 20 groszy

DZIS 4 STRONY

26 bm. rozpoczęły się konferencje sierpniowe nauczycieli

Swoim wychowawcom — nauczycielkom i nauczycielom — obradującym na konferencjach sierpniowych nad środkami dalszego podniesienia poziomu nauczania i wychowania w naszej ludowej szkole — ślą gorące serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnych obrad — uczennice i uczniowie — cała młodzież polska.

26 bm. w całym kraju rozpoczęły się sierpniowe konferencje nauczycieli. Na konferencjach tych 180-tyśiętna rzesza wychowawców młodego pokolenia — nauczycieli szkół ogólnokształcących i zawodowych oraz pracowników pedagogicznych placówek wychowania pozaszkolnego omówiły swe zadania w nadchodzącym roku szkolnym w świetle Uchwały II Zjazdu PZPR.

W czasie konferencji nauczyciele w oparciu o zdobyte doświadczenia omówiły środki zmierzające do dalszego podniesienia wyników nauczania i wychowania młodzieży, omówiły formy

pomocy w działalności organizacji harcerskich i zetempowskich w szkole oraz zadania w pracy społecznej i oświatowej wśród społeczeństwa. Nauczyciele pracujący na wsi omówiły także swe zadania w upowszechnianiu wiedzy rolniczej.

60 rocznica urodzin Władysława Kowalskiego

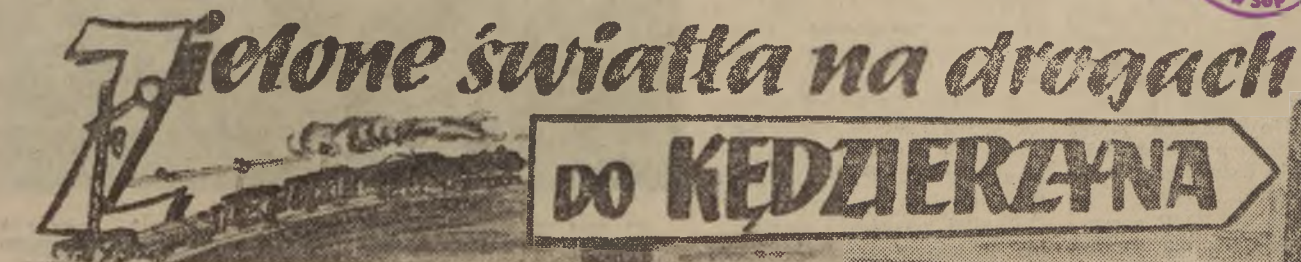
26 bm. przypada 60 rocznica urodzin Władysława Kowalskiego, wybitnego działacza politycznego i państwowego, znanego pisarza. Życie i działalność Władysława Kowalskiego związane były z nierozdzielnie z zwycięską walką mas ludowych o wyzwolenie społeczne spod okupacji kapitalistycznej i z budową nowego, szczęśliwego życia ludzkiego w Polsce Ludowej.

Władysław Kowalski jest jednym z czołowych działaczy ruchu ludowego. Od zarania swej działalności politycznej związany z radykalnym nurtem ruchu ludowego, odgrywał wybitną rolę w radykalnych ugrupowaniach chłopów, a przede wszystkim w „Niezależnej Partii Chłopskiej”, „Samopomocy Chłopskiej” i w grupie „Wola Ludu”.

W Polsce Ludowej Władysław Kowalski położył wielkie zasługi dla umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i dla państwa ludowego jako przywódca odrodzonego Stronnictwa Ludowego, ministra Kultury i Sztuki, Marszałek Sejmu Ustawodawczego, a ostatnio — jako członek Rady Państwa.

Równocześnie z działalnością polityczną Władysław Kowalski rozwijał także działalność pisarską. Znał się szeroko z rzeszą czytelników przede wszystkim jego powieści i opowiadań — „W Grzmieciach”, „Rodzina Mianowskich”, „Dalekie i bliskie”, „Bestia” oraz liczne artykuły i pisma publicystyczne.

Naczelny Komitet Wykonawczy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego przesłał Władysławowi Kowalskiemu — jako swemu przerosłemu — pismo gratulacyjne z okazji 60 rocznicy jego urodzin.



W odpowiedzi na apel brygady Czogalika

Zupełnie niedawno, bo zaledwie dwa dni temu, za pośrednictwem naszej gazety, młodzieżowa brygada Czogalika, pracująca przy montażu urządzeń Kombinatu Chemicznego w Kedzierzynie zwróciła się z gorącym apelem do wszystkich fabryk współpracujących z Kedzierzynie o przyspieszenie dostaw dla Kombinatu, o podniesienie ich jakości.

W odpowiedzi na apel brygady Czogalika zaczynają napływać do redakcji pierwsze informacje o podejmowaniu zobowiązań. Robotnicy, inżynierowie i technicy, pracujący przy produkcji urządzeń dla azolowego obojczyka postanawiają pracować szybciej, uważniej i sprawniej niż dotychczas.

Z różnych fabryk, często na oddalonych od kedzierzyńskiej budowy krańcach Polski otwarta zostaje zielona droga dla Kombinatu.

o cały miesiąc, dostarczając go Kombinatu 30 sierpnia, zamiast — jak to było planowane — 30 września.

We wszystkich wydziałach Zakładów Budowy Kotłów wre gorączkowa praca. Świadomi wielkiego znaczenia, jakie posiada terminowe uruchomienie Kombinatu Azotowego w Kedzierzynie robotnicy z dnia na dzień podnoszą tempo robót, dając tym gwarancje, że kedzierzyńskie urządzenia produkowane ich rękami, będą do starca przed terminem.

K. TRUCHAN

O dwa tygodnie wcześniej

Świadomi wielkiego znaczenia kedzierzyńskiej budowy, członkowie załogi Fabryki Armatur w Glucholazach chcą wziąć czynny udział w walce, jaka się toczy o uruchomienie drugiego etapu produkcji Kombinatu.

W odpowiedzi na apel brygady Czogalika z ZPA w Kedzierzynie zgłaszamy nasze zobowiązanie.

Termin wykonywanych przez naszą fabrykę zamówień dla Kombinatu przewidziany jest planem na dzień 30 września. Po przeanalizowaniu możliwości produkcyjnych postanawiamy termin ten skrócić o dwa tygodnie i produkcję przetranszować dla ZPA oddać budowniczym Kombinatu już dnia 16 września.

Ponadto zobowiązujemy się natychmiast po wykonaniu zamówień dla Kedzierzyna, odstawić je do Kombinatu własnymi środkami lokomocji.

Wierzymy, że nasze zobowiązanie przezwycięży się do szybkiego uruchomienia Kedzierzyńskich Zakładów.

Wzywamy innych dostawców Kedzierzyna, by odpowiedzieli na apel brygady Czogalika.

Zobowiązanie podpisał: dyrektor fabryki, sekretarz POP PZPR, przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMP.

„Nasze generatory — wysłamy przed terminem“

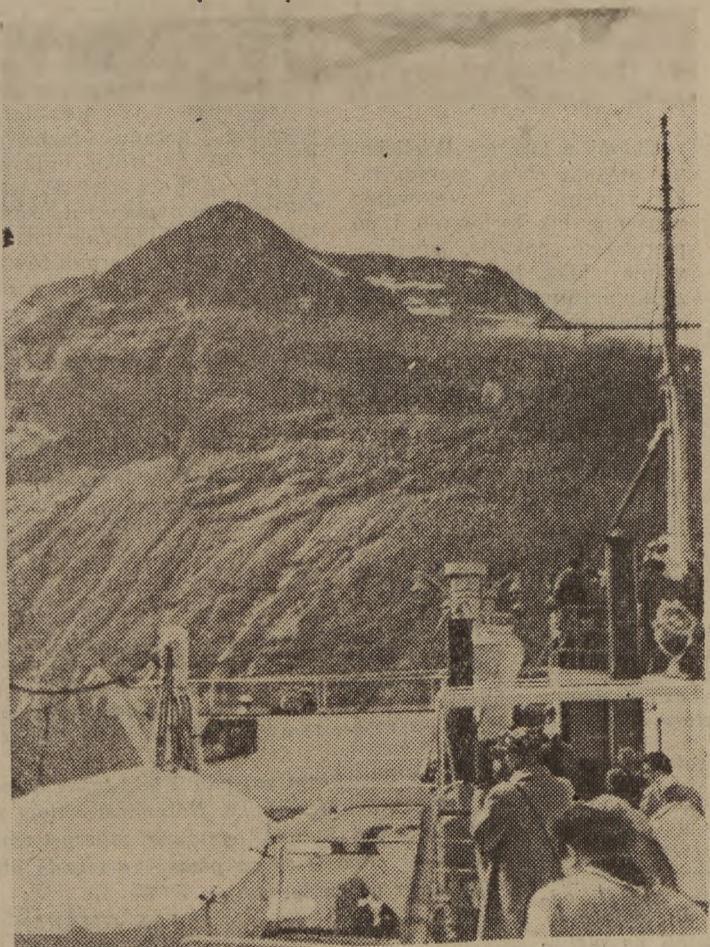
Powazne zamówienia dla brygady Stolarczyk — aby nasze generatory wysłać przed terminem do Kedzierzyna”. Brygada Sadowskiego postanowiła przyspieszyć wykonanie części przeznaczonych do ciecienia autogenicznego, co ma znacznie przyspieszyć dalszy tok produkcji urządzeń potrzebnych dla Kedzierzyna.

Dając do jak najszybszego uruchomienia Kombinatu Chemicznego w Kedzierzynie, załoga Sosnowieckich Zakładów Budowy Kotłów postanowiła dołożyć wszelkich starań, aby podnieść jakość wykonywanych robót i przyspieszyć termin dostaw dla Kombinatu.

Przodujący spawacz,łow Mieczysław Stolarczyk, wykonujący 227 proc. normy, postanowił jeszcze lepiej pracować. „Dobrymi wszelkich starań — powiedział w imieniu swojej

Korespondenci z Między „Batory” — przesyłają pozdrowienia

Wśród pięknych fiordów Norwegii



„Statek nasz jak corocznie tak i w tym roku odbywa rejsy wycieczkowe. Zauważamy hurdy norweskie — pisała w liście do redakcji dzielnicy marynarzy M/S „Batory”. Fiordy te przyciągają turystów swoim pięknem. Norwegia to kraj rybaków i marynarzy. Ale są oni użytkownikami przez wielkie przedsiębiorstwa kapitalistyczne. Nasz statek to skrawek ludowej Ojczyzny.”

Chcemy donieść że na statku M/S „Batory” powstało wiele korespondentów. Mamy zamiar przesyłać wam artykuły o naszej pracy i życiu oraz reportaż z rejsów.”

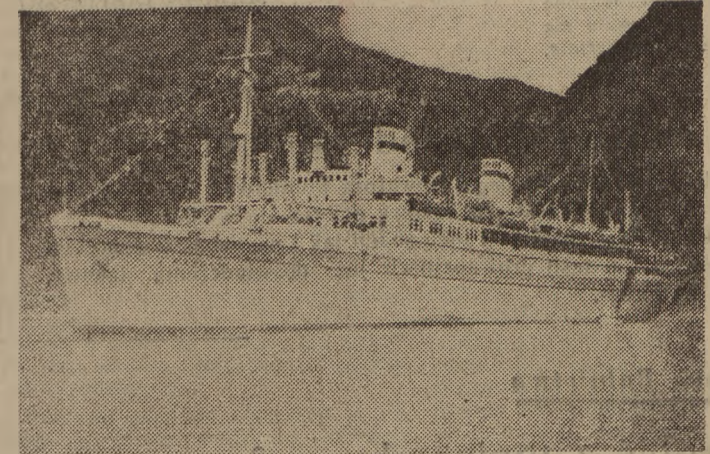


Foto: Izdebski i Pepek

OD REDAKCJI: Wyrażamy życzenia naszym czytelnikom odpowiadając Wam, Towarzysze krótko, przesyłając tak najciekawsze korespondencje z „Batorego”. Piszcie o osiągnięciach Waszej organizacji zetempowskiej, o produkcyjnych marynarzach, o Waszym życiu i pracy na statku, w świetlicy, o tym jak na dalekich morzach reprezentujecie Polskę Ludową.

Czekamy na listy!

Zwiększyć udział zetempowców w skupie zboża

BIALYSTOK (kor. wł.). Na dzień 18 sierpnia bi pow. Hajnówka roczny plan skupu zboża wykonał w 22 proc. Najbardziej przebiega skup w gminach: Czyże, Łosinka i Dubicze.

Natomiast w gminach Białowieża i Narew w celu chłopów już w 100 proc. wywiązało się z rocznego planu dostaw zboża. W gminach Budy, która pierwsza w gminie białowiejskiej w 100 proc. wykonała plan dostaw zboża państwu, odtąd nie ponosił zetempowców. W gospodarstwach, w których odczuwano brak rąk do pracy, zetempowcy pomagali przy omłotach. Aktywiści ZMP byli inicjatorami wypożyczenia z GOM-u agregatu omłotowego, nad którym w okresie pracy w gminach sprawowali opiekę. Z ich też inicjatywy zorganizowano manifestacyjną dostawę zboża. Za przykładem zetempowców z Bud poszła młodzież z gromady Stawiszcz w gminie Czernemcha.

Należy stwierdzić, że przykłady zetempowców z Bud i Stawiszcz nie są spójnymi przypadkami wśród młodzieży hajnowskiej. Na około 100 wiejskich kół ZMP w powiecie, poza wymienionymi, inne dotychczas zrobiły bardzo mało, aby dostawy zboża przebiegały sprawnie i szybko.

Kulackie „sztuczki“

(Kor. wł.) Wśród chłopów, którzy wiozą na punkty skupu piękne ziarno są i tacy, którzy chcą przemyśleć do magazynu zboże mokre, zawolczone albo zanieczyszczone.

Ostatnio do magazynów w Wasoszu w pow. grajewskim przwieźli mokre zboże: Józef Zawistowski z grom. Modzele i Eugeniusz Bogusz z grom. Budy.

Bogaty program imprez w „Dniu Kolejarza“

W związku z „Dniem Kolejarza”, obchodzonym 12 września br. po raz pierwszy w Polsce Ludowej, odbędzie się w całym kraju liczne akademie, wieczory artystyczne, festyny i zabawy.

Centralne obchody tegorocznego „Dnia Kolejarza” będą poprzedzone w dniach 9, 10 i 11 września akademiami we wszystkich większych skupiskach kolejarzy: węzłach kolejowych i zakładach naprawczych. W czasie akademii przodującym kolejarzom wręczone będą odznaczenia.

Część artystyczna uroczystości występy kolejowych zespołów artystycznych. Podobne uroczyste akademie odbędzie się we wszystkich siedzibach DOKP.

Nie udało się im jednak kulacka „sztuczka”. Magazynier, tow. Bałewski, obronił przed zepsuciem suchie, dobre zboże grajewskich chłopów.

Kulak Jan Chrzczanowski z grom. Sypy, gm. Przytuły, pow. łomżyńskiego, przywiózł 5 q zawolczonego żyta. Gdy magazynier odmówił przyjęcia zboża, Chrzczanowski nie zrezygnował z oszustwa. Dostarczył około 400 kg żyta z tegorocznego zbiorów, do którego dosypał 34 kg zwirow. Jednak i tym razem nie udało się kulakowi. W obu wypadkach sprawy zostały skierowane do prokuratury.

Nie wszyscy jednak magazynierzy wykazują należytą czujność. Do zawolczenia magazynu dopuścił np. magazynier Ireneusz Malinowski z GS-u w Beldzie, pow. grajewskiego.



A przecież właśnie magazynier może i powinien zdusić i zdemaskować wroga robotę kulaków i ich popleczników.

(S)

Zetempowcy! Organizujcie grupy kontrolne do walki o wykonanie obowiązkowych dostaw!

Kontrolujcie wykonanie obowiązkowych dostaw w Waszej gromadzie, kontrolujcie pracę młocarni, wymierzanie i wykonywanie kar dla sabotujących dostawy oraz przyznawanie ulg i zwolnień!

Wzorowy gospodarz i aktywista

WROCLAW (kor. wł.). Józef Korob z wsi Zalpie, pow. Luban, gospodaruje ze swoją małką na kilku hektarach ziemi



Józef — to młody, wzorowy gospodarz. Już dawno wywiązał się on z obowiązkowych dostaw zboża. Jego ambicją jest, aby cała wieś dostawiła zboże dla państwa jak najszybciej. W poludnie i wieczorami można spotkać Józka, gdy wraz z Marią Madejską i Stanisławem Kuśmierzem chodzi po domach i tłumaczy chłopom konieczność szybkiej dostawy zboża.

Agitacja i osobista postawa Józka nie dają długo na siebie czekać. Już wkrótce 7 chłopów odwiezie zboże na punkt skupu. Józef pomaga również w pracy swemu bratu Jankowi, który też wywiązał się ze swoich obowiązków.

J. Z.

Zakończenie kolonii w „Miasteczku Młodzieżowym“ w Podgrodziu

950 harcerzy i harcerzek z Warszawy, Stalingradu i Krakowa opuściło miasteczko dziecięce w Podgrodziu, gdzie spędziło odpočinę wakacyjny. Piękne okolice, doskonałe warunki mieszkaniowe i odżywienie, mnóstwo rozrywek i atrakcji sprawiły, iż dzieci rozjechały się do domów wypoczęte, opalone i pełne energii.

Na zakończenie turnusu odbyła się w Podgrodziu spartakiada z udziałem 250 uczestników kolonii.

Pozegnanie dzieci odbyło się przy ognisku w amfiteatrze leśnym. Piękny montaż słowno-muzyczny pt. „Dziękujemy Tobie Ojczyzno za nasze szczęśliwe życie”, zakończył uroczystość.

W 10 rocznicę wyzwolenia Paryża

Depesza J. Albrechta do Przewodn. Rady Miejskiej Paryża

P. BERNARD LAFAY
Przewodniczący Rady Miejskiej miasta Paryża

Z okazji 10-letniej rocznicy wyzwolenia Paryża spod okupacji hitlerowskiej — w imieniu Rady Narodowej Warszawy, Stolicy Polskiej, bestialsko zburzonej przez hitlerowski barbarzyńców, a dziś podwigniętej z ruin pokojowym wysiłkiem narodu polskiego, składamy Radzie Miejskiej, Merowi i mieszkańcom Paryża gorące podziwowanie.

W rocznicę zwycięskiej walki wyzwoleniecy ludu Paryża Warszawa chyli czoło przed bohaterami, którzy oddali życie za wolność, niepodległość i wielkość Francji. Jesteśmy przekonani, że troska o to, aby nigdy już więcej militarizm niemiecki nie zagroził naszym krajom, sprając będzie solidarność ludu Paryża i Warszawy w walce o pokój i ugruntowanie przyjaźni między naszymi narodami.

Jerzy Albrecht
Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Warszawy

liczu w pow. Zamość, zorganizowanej przez Wojewódzki Urząd Łączności.

Na dworzec w Krakowie przybrawiają długie pociągi z malowniczych okolic Polski. Jednym z takich pociągów z Zakopanego wjechał m. in. 120 dzieci pracowników Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni, które spędziły wakacje w Czorsztynie i Krościenku.

Równie serdecznie witano młodzież i dzieci na dworcach innych miast.

W 10 MIASTACH, w których istnieje wyzysk uczelniany, zostanie oddanych w najbliższym czasie do użytku młodzieży 19 nowych studenckich domów.

W nadchodzącym roku akademickim w domach studenckich mieszkać będzie o 12 tys. studentów więcej niż w roku ubiegłym.

PO RAZ DRUGI w biegu roku zniknęli biały bez w ogródku Antoniego, Leńskiego w grom. Sarnów, pow. Łuków.

NOWA WARSZAWA

Ogólny widok osiedla mieszkaniowego na Kole

Foto: szperko (CAF)



Przed nowym rokiem szkolenia masowego ZMP

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przykłada olbrzymią wagę do ideologicznego wychowania najszerzej mas młodzieży polskiej. Wychowanie i wykształcenie ideowe i polityczne młodzieży jest warunkiem podnoszenia jej roli w budownictwie socjalistycznym, wzrostu jej aktywności we wszystkich dziedzinach życia politycznego i gospodarczego. To niełatwa praca, ale zaistniała praca nad stałym podnoszeniem poziomu ideowego, politycznego i kulturalnego młodzieży powierzyła Partia Związkowi Młodzieży Polskiej.

Pracując pod kierownictwem Partii, Związek nasz coraz lepiej oddziałuje na szerokie rzesze młodzieży, uczy jej miłości do Ojczyzny i najłepszego służenia jej. W ostatnim okresie do ZMP przysięgło nowe dziesiątki i setki tysięcy chłopców i dziewcząt, pragnących w jego szeregach jeszcze lepiej pomagać Partii i służyć narodowi w budownictwie socjalistycznym.

Stale są z nami słowa tow. Bieruta wypowiedziane na II Zjeździe PZPR, a wskazujące: „**ożywić pracę kół ZMP, powziąć pracę ideowo-wychowawczą w ZMP, zwiększyć silę oddziaływania ZMP na całą młodzież**”. Realizacja porwanych zadań wycieczonych przez II Zjazd Partii wymaga od całego Związku od wszystkich instancji i kół ZMP rozszerzenia i pogłębienia pracy polityczno-wychowawczej z młodzieżą, a w szczególności umocnienia szkolenia masowego i podniesienia jego poziomu.

Nasze osiągnięcia

Zakończyliśmy niedawno rok szkoleniowy 1953-54. Ponad 200.000 młodzieży ukończyło zajęcia w zespołach szkolenia masowego ZMP. Około 90.000 aktywistów i najlepszych członków ZMP brało udział w różnych formach szkolenia partyjnego. Jest to poważne osiągnięcie w pracy naszego Związku, stało się ono możliwe dzięki stałemu zainteresowaniu i pomocy, jakiej udzielały w zetem-powskiej pracy szkoleniowej, instancje partyjne i Ośrodki Szkolenia Partyjnego. Ponad 5.000 członków i kandydatów Partii prowadziło zajęcia w zespołach szkolenia masowego ZMP. Do wykonania pracy szkoleniowej powołano przynajmniej 120.000 aktywistów i najlepszych członków ZMP, a w szczególności w woj. śląskim, w woj. łódzkim, w woj. wrocławskim i w woj. wrocławskim. W tym czasie w woj. wrocławskim nie było żadnego zespołu szkoleniowego pracującego na wsi. Już od dzisiaj winny odbywać się zebraania kół ZMP, na których przy zachowaniu pełnej dobro-wolności młodzież zgłaszać będzie swój udział w szkoleniu. W przeprowadzeniu takiego zebraania pomocą służyć będą materiały o programie szkolenia, które w najbliższych dniach zamieszczone zostaną w „Sztandarte Młodych”.

Aby nie powtórzyły się braki minionego roku szkoleniowego

Mimo tych niewątpliwych osiągnięć, widzicie musimy braki i niedomagania, które nie pozwoliły na pełne rozszerzenie i pogłębienie pracy szkoleniowej w minionym okresie. Najważniejszy z braków — to bardzo słabe dotarcie do szkoleniem do młodzieży na wsi — w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach inowulanych. Wiele Zarządów Powiatowych nie zajmowało się codziennie, na bieżąco, sprawami szkolenia. W pogoni za cyfrowymi efektami naruszano w wielu wypadkach zasadę dobro-wolności udziału w szkoleniu. W wyniku tego wiele zespołów szkoleniowych rozpadło się. Nie prowadzono w wielu powiatach dostatecznej pracy z propagandystami. Do tego dodać trzeba także braki, jak trudny język i nieregularność w za-

opatrywaniu w broszury szkoleniowe przez Zarząd Główny ZMP. Przygotowując nowy rok szkolenia masowego Zarząd Główny ZMP i wszystkie terenowe organizacje, muszą zwrócić uwagę na to, aby zesłane braki i niedomagania nie powtórzyły się. Jest to podstawowym i nieodzownym warunkiem rozwinięcia pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży w obliczu olbrzymich zadań stojących przed całym naszym narodem.

O doborze i przygotowaniu propagandystów

Najważniejszą sprawą w przygotowaniu nowego roku szkolenia masowego jest dobór i przygotowanie propagandystów, mogących prowadzić zespoły szkoleniowe. Jest to odpowiedzialne zadanie. Chodzi bowiem o to, aby propagandysta wywołał u swoich słuchaczy pragnienie poznania nauki dążność do podnoszenia swego poziomu politycznego i kulturalnego, do poznawania najnowszych zdobyczy myśli ludzkiej. Propagandystami muszą więc być ludzie o odpowiednim wykształceniu i dobrym przygotowaniu politycznym, chcący prowadzić pracę wychowawczą wśród młodzieży. Dobierając do tego zadania należy ich spośród młodych nauczycieli, techników, agronomów, bibliotekarzy itp. Trochę Zarządów Powiatowych winno być, aby najwięcej propagandystów było członkami i kandydatami Partii. Należy zadbać, aby szczególnie wielu propagandystów mogło prowadzić szkolenia na wsi.

Wytężenie ZG ZMP w sprawie szkolenia masowego w 1954-55, określając termin przygotowania kadr propagandystów w miesiącu lipcu i sierpniu. Tymczasem jest jeszcze wiele Zarządów Powiatowych, a między nimi Przysięgłe w woj. śląskim, Przemysł w woj. wrocławskim i Kutno w woj. łódzkim, które nie mają przygotowanych propagandystów, nie mogą więc przystąpić do organizowania sieci zespołów szkoleniowych, jako następnego etapu pracy.

Zadania kół

W bieżącym roku musimy objąć szkoleniem masowym szczególnie wieś, a więc młodzież w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach inowulanych. Wiele Zarządów Powiatowych nie zajmowało się codziennie, na bieżąco, sprawami szkolenia. W pogoni za cyfrowymi efektami naruszano w wielu wypadkach zasadę dobro-wolności udziału w szkoleniu. W wyniku tego wiele zespołów szkoleniowych rozpadło się. Nie prowadzono w wielu powiatach dostatecznej pracy z propagandystami. Do tego dodać trzeba także braki, jak trudny język i nieregularność w za-

Witalis Jankowski

Kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji ZG ZMP

trochę się o zapewnienie warunków dla prowadzenia normalnych zajęć zespołu jak: lokal, pomoce naukowe a o świetlania itp. Koło ZMP wraz z propagandystą musi dbać o to, aby zajęcia w zespole prowadzone były w duchu przetrwania i walki z wszelkimi prądami ideologii burżuazyjnej, z przesadami i zabobonami, żeby stale wzrastała czujność rewolucyjna chłopców i dziewcząt. W tym celu treści materiałów przetrzebionych na zajęciach wiązana być musi z wydarzeniami i faktami wziętymi z życia danej gromady czy zakładu pracy, musi być powiązana z zadaniami dla danego środowiska. Pokazywać należy na właściwym tle środowisku przykładych perfidną robotę wroga, zarówno w dziedzinie ideologicznej jak i w produkcji. Ubrać ją trzeba w młodzież w argumenty zbijające przesady i zabobony, pokazujące wyższość budownictwa socjalistycznego w naszym kraju nad ustrojem kapitalistycznym, wskazujące na przodującą rolę Związku Radzieckiego w świecie. Stała troska koła ZMP o podnoszenie poziomu ideowego swych członków przyczyni się do wzrostu aktywności młodzieży w życiu politycznym i gospodarczym.

Dla zetem-powskiej, którzy ukończyli w roku ubiegłym szkolenie masowe oraz dla tych, którzy posiadają odpowiednie przygotowanie ogólne i polityczne organizowane są przez zarządy powiatowe i miejskie ZMP szkoły polityczne i kół robotniczych — o partię o program szkolenia partyjnego. Warunkiem zorganizowania takiej formy szkolenia jest jednak posiadanie odpowiednio przygotowanego wykładowcy. Będzie on w ciągu całego roku szkoleniowego brał udział w seminariach prowadzonych przez KP PZPR.

Zanim rozpocznie się szkolenie

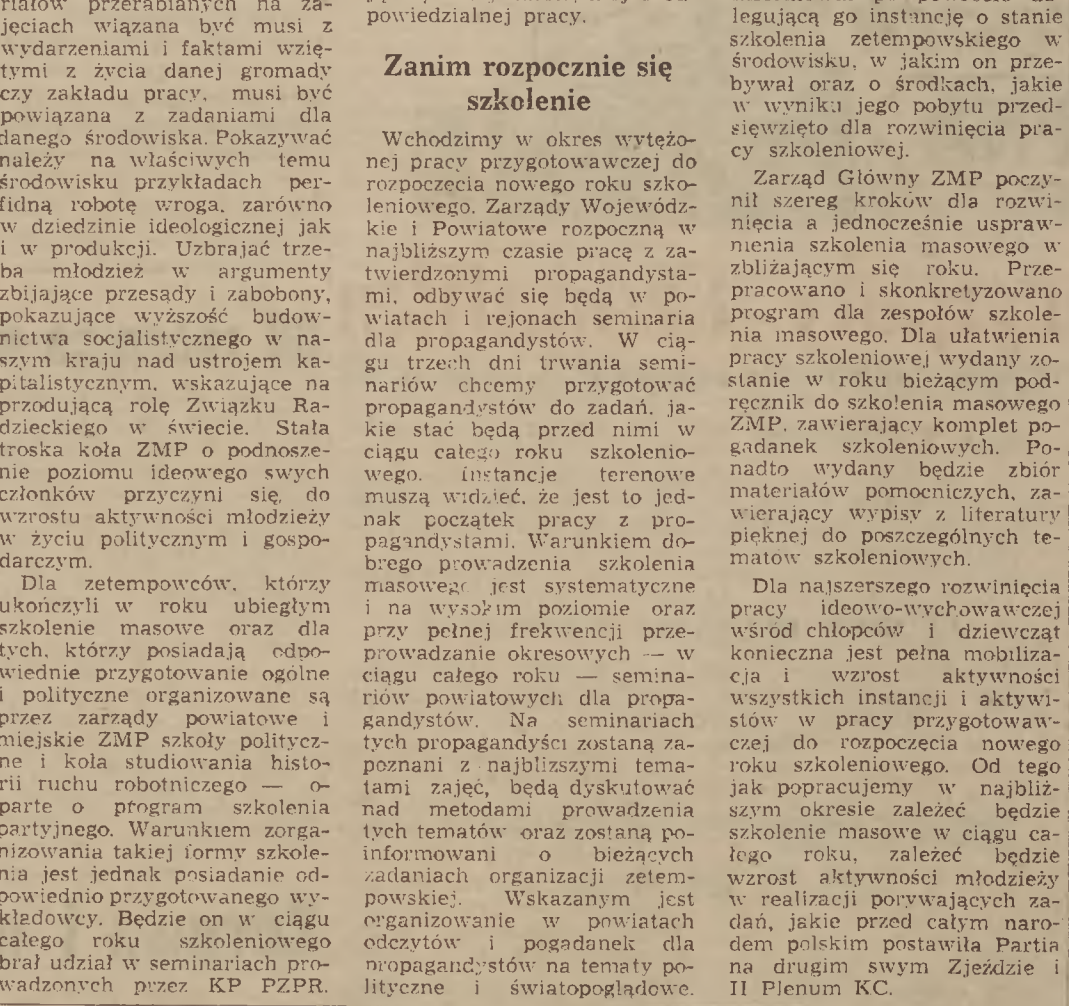
Wchodzimy w okres wytężonej pracy przygotowawczej do rozpoczęcia nowego roku szkoleniowego. Zarządy Wojewódzkie i Powiatowe rozpoczyna w najbliższym czasie pracę z zatwierdzonymi propagandystami, odbywać się będą w powiatach i rejonach seminaria dla propagandystów. W ciągu trzech dni trwania seminariów chcemy przygotować propagandystów do zadań, jakie stać będą przed nimi w ciągu całego roku szkoleniowego. Instancje terenowa muszą widzieć, że jest to jednak początek pracy z propagandystami. Warunkiem dobrego prowadzenia szkolenia masowego jest systematyczne i na wysokim poziomie oraz przy pełnej frekwencji przeprowadzanie okresowych — w ciągu całego roku — seminariów powiatowych dla propagandystów. Na seminariach tych propagandysty zostaną zapoznani z najbliższymi tematami zajęć, będą dyskusować nad metodami prowadzenia tych tematów oraz zostaną poinformowani o bieżących zadaniach organizacji zetem-powskiej. Wskazaniem jest organizowanie w powiatach odczytów i pogadanek dla propagandystów na tematy polityczne i światopoglądowe.

„DYGNITARZ NA TRATWIE”

Produkcja Mosfilm — 1954 r.

Film ten nagrodzony został na festiwalu w Karłowach Varach.

Na zdjęciu: scena z filmu.



Młody Nowator Rolnictwa

POD REDAKCJĄ INŻ. MGR. P. HANOWERA

Dobre siano nie rodzi się z łaski przyrody

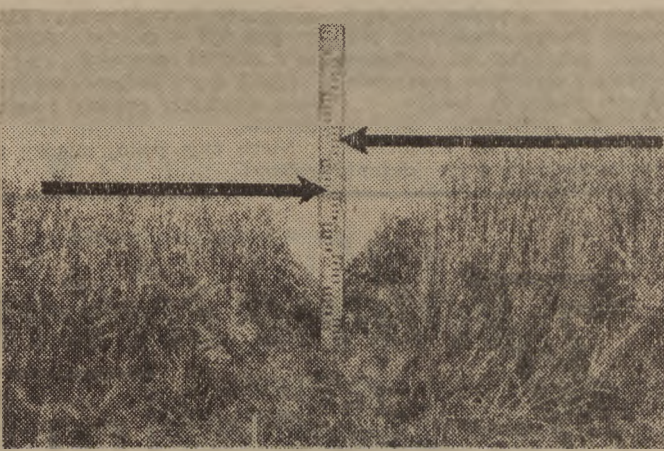
Nikt nie próbuje uprawiać żyta, pszenicy, ziemniaków czy buraków bez nawożenia, bronowania, uprawy międzyrzędowej itp.

A czy wiesz, młody czytelniku, że są rośliny — niesłychanie ważne w rolnictwie, lecz przez wielu rolników nie pielęgnowane i nie nawożone prawie wcale? Są to rośliny motylkowe i trawy na naszych łąkach i pastwiskach.

A wszyscy przecież corocznie koszą i suszą siano, pasą krowy na pastwisku. Czy możemy się dziwić, że plony z tych użytków są niskie?

Łąki i pastwiska powinny być głównym źródłem wysoko-białkowej, zdrowej paszy, zarówno w okresie zimowym jak i letnim.

Jakie korzyści daje właściwa pielęgnacja i nawożenie na łące czy pastwisku, można się przekonać na podstawie wyników osiągniętych w Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Uprawy, Nawożenia



Na lewo — wysokość trawy na polu po nawożeniu tylko solą potasową i superfosfatem; na prawo — po nawożeniu tymi samymi nawozami sztucznymi i kompostem.

i Gleboznawstwa w Wielichowie. (Zakład ten znajduje się w dolinie rzeki Obrzy, w powiecie Kościan, woj. poznańskie).

Np. doświadczenie poletkowe przeprowadzone na łące torfowej w 1953 r., przedstawia się następująco:

Nawożenia	Ilość siana w q/ha		Jakość siana w %:		Oświeców
	Pręty siana z dławu poka	Pręty siana z dławu poka	traw dobrych oraz roślin motylkowych	traw słabych (traw traw kwasiennych)	
Bez nawożenia	29	28	60	12	
Sól potasowa 200 kg/ha Superfosfat 300 kg/ha	42	60	29	11	
Sól potasowa 200 kg/ha Superfosfat 300 kg/ha Saletrzak 200 kg/ha	53	75	16	9	

Na łące tej stosuje się corocznie rozrzućcie kretowisk za pomocą włóki obrzowej, wstawianie wiosenne lub po pierwszym pokosie oraz wczesne koszenie w czasie zakwitania traw. Skutki zabiegów pielęgnacyjnych i nawożenia widać na powyższej tabeli. Przyczyniły się one nie tylko do poważnych zwiększeń plonów siana, ale również do radykalnej zmiany jakości tego siana. Siano z łąk pielęgnowanych i nawożonych zawiera więcej traw szlachetnych i roślin motylkowych, natomiast mniej traw mało-wartościowych, turzycy i chwastów. Siano takie jest zatem pożywniejsze, zawiera więcej białka, soli mineralnych i witamin.

A to wyniki doświadczenia, prowadzonego przez Zakład w spółdzielni produkcyjnej „Pionier” w Wilkowie Polskim. Wskazują one, w jakim kierunku powinni iść zagospodarowanie tamtejszych łąk.

Sposób gospodarowania

Bez nawożenia	Plony siana w q/ha	
	1 pokos	2 pokos
18 <td>11</td> <td>29</td>	11	29
34	21	55
43	23	66
33	31	64

Plone siana w q/ha

Plone siana w q/ha

zwykłymi zabiegami pielęgnacyjnymi i nawożeniem, „ryzykują” przetrwanie i zasiew mieszanek, jednym słowem zakładają nowe łąki.

Tak np. mało i średniorolnicy chłopi w Wielichowie i w sąsiedniej gromadzie Prochy z pomocą zakładu zorganizowali wiosną bieżącego roku nowoczesną uprawę łąk. Orkę, nawożenie i zasiew mieszanek przeprowadzili wspólnie. Byli też tacy, którzy ball się „ryzykować”, woleli poczekać i obserwować, co z tego będzie. Już obecnie żalują oni swojej „wstrzeźliwości”, bo nowe łąki sąsiadów zapowiadają się wyśmienicie.

Dotychczas wielu rolników patrzyło na doświadczalniczo jako na rzecz mało realną. Obecnie zmieniają stosunek, zaczynają rozumieć, że nowoczesne rolnictwo nie może się obejść bez doświadczalniczo, które rozwija niejednokrotnie trudne problemy praktyczne.

Daje się zauważyć bardzo duże zainteresowanie wynikami doświadczeń, zwłaszcza wśród młodzieży wiejskiej. Widać to podczas wy-cieczek do zakładów doświadczalnych, kiedy to nie ma końca różnym pytaniom Młodzi rolnicy chętnie — korzystając z okazji — dowiedzieć się wszystkiego, co ich interesuje. Jest to objaw bardzo korzystny, aczkolwiek jeszcze nie powszechny.

Zakład Doświadczalny bardzo chętnie przyjmuje wy-cieczki, w czasie których pokazywane i omawiane są doświadczenia i udzielane wszelkie porady fachowe. Kilka razy w roku ogłasza listy tzw. „dni otwarte”. W tym czasie pracownicy nauki zajmują się wyłącznie udzielaniem porad, organizowaniem odczytów i pokazów na miejscu. Tym sposobem zakład nawiązał ścisłą łączność z terenem z obustronną korzyścią.

Mgr inż. LEOPOLD SKOLIMOWSKI Zakład Doświadczalny Wielichowo

Chłopi w okolicy Wielichowa stosują coraz szerzej takie zabiegi jak wstawianie wiosenne łąk torfowych i po pierwszym pokosie, przykrywanie łąk jesienią łąkami ziemniaczanymi, słomą lub obornikiem, kompostowanie, stosowanie gnojówki, nawożenie łąk nawozami sztucznymi oraz wczesniejsze doświadczenia przystępowanie do sprzętu pokosy. Ci, którzy mają łąki zupełnie zaniedbane, nie dające się poprawić

zaczęli się dowiedzieć, że nie ma to być „dni otwarte”. W tym czasie pracownicy nauki zajmują się wyłącznie udzielaniem porad, organizowaniem odczytów i pokazów na miejscu. Tym sposobem zakład nawiązał ścisłą łączność z terenem z obustronną korzyścią.

Mgr inż. LEOPOLD SKOLIMOWSKI Zakład Doświadczalny Wielichowo

Chłopi w okolicy Wielichowa stosują coraz szerzej takie zabiegi jak wstawianie wiosenne łąk torfowych i po pierwszym pokosie, przykrywanie łąk jesienią łąkami ziemniaczanymi, słomą lub obornikiem, kompostowanie, stosowanie gnojówki, nawożenie łąk nawozami sztucznymi oraz wczesniejsze doświadczenia przystępowanie do sprzętu pokosy. Ci, którzy mają łąki zupełnie zaniedbane, nie dające się poprawić

zaczęli się dowiedzieć, że nie ma to być „dni otwarte”. W tym czasie pracownicy nauki zajmują się wyłącznie udzielaniem porad, organizowaniem odczytów i pokazów na miejscu. Tym sposobem zakład nawiązał ścisłą łączność z terenem z obustronną korzyścią.

Mgr inż. LEOPOLD SKOLIMOWSKI Zakład Doświadczalny Wielichowo

Chłopi w okolicy Wielichowa stosują coraz szerzej takie zabiegi jak wstawianie wiosenne łąk torfowych i po pierwszym pokosie, przykrywanie łąk jesienią łąkami ziemniaczanymi, słomą lub obornikiem, kompostowanie, stosowanie gnojówki, nawożenie łąk nawozami sztucznymi oraz wczesniejsze doświadczenia przystępowanie do sprzętu pokosy. Ci, którzy mają łąki zupełnie zaniedbane, nie dające się poprawić

zaczęli się dowiedzieć, że nie ma to być „dni otwarte”. W tym czasie pracownicy nauki zajmują się wyłącznie udzielaniem porad, organizowaniem odczytów i pokazów na miejscu. Tym sposobem zakład nawiązał ścisłą łączność z terenem z obustronną korzyścią.

Mgr inż. LEOPOLD SKOLIMOWSKI Zakład Doświadczalny Wielichowo

Chłopi w okolicy Wielichowa stosują coraz szerzej takie zabiegi jak wstawianie wiosenne łąk torfowych i po pierwszym pokosie, przykrywanie łąk jesienią łąkami ziemniaczanymi, słomą lub obornikiem, kompostowanie, stosowanie gnojówki, nawożenie łąk nawozami sztucznymi oraz wczesniejsze doświadczenia przystępowanie do sprzętu pokosy. Ci, którzy mają łąki zupełnie zaniedbane, nie dające się poprawić

zaczęli się dowiedzieć, że nie ma to być „dni otwarte”. W tym czasie pracownicy nauki zajmują się wyłącznie udzielaniem porad, organizowaniem odczytów i pokazów na miejscu. Tym sposobem zakład nawiązał ścisłą łączność z terenem z obustronną korzyścią.

Mgr inż. LEOPOLD SKOLIMOWSKI Zakład Doświadczalny Wielichowo

Chłopi w okolicy Wielichowa stosują coraz szerzej takie zabiegi jak wstawianie wiosenne łąk torfowych i po pierwszym pokosie, przykrywanie łąk jesienią łąkami ziemniaczanymi, słomą lub obornikiem, kompostowanie, stosowanie gnojówki, nawożenie łąk nawozami sztucznymi oraz wczesniejsze doświadczenia przystępowanie do sprzętu pokosy. Ci, którzy mają łąki zupełnie zaniedbane, nie dające się poprawić

zaczęli się dowiedzieć, że nie ma to być „dni otwarte”. W tym czasie pracownicy nauki zajmują się wyłącznie udzielaniem porad, organizowaniem odczytów i pokazów na miejscu. Tym sposobem zakład nawiązał ścisłą łączność z terenem z obustronną korzyścią.

Mgr inż. LEOPOLD SKOLIMOWSKI Zakład Doświadczalny Wielichowo

Chłopi w okolicy Wielichowa stosują coraz szerzej takie zabiegi jak wstawianie wiosenne łąk torfowych i po pierwszym pokosie, przykrywanie łąk jesienią łąkami ziemniaczanymi, słomą lub obornikiem, kompostowanie, stosowanie gnojówki, nawożenie łąk nawozami sztucznymi oraz wczesniejsze doświadczenia przystępowanie do sprzętu pokosy. Ci, którzy mają łąki zupełnie zaniedbane, nie dające się poprawić

zaczęli się dowiedzieć, że nie ma to być „dni otwarte”. W tym czasie pracownicy nauki zajmują się wyłącznie udzielaniem porad, organizowaniem odczytów i pokazów na miejscu. Tym sposobem zakład nawiązał ścisłą łączność z terenem z obustronną korzyścią.

Mgr inż. LEOPOLD SKOLIMOWSKI Zakład Doświadczalny Wielichowo

Siadem naszych interwju

W zespole PGR Kamieniec zaopiekowano się młodzieżą

W Zespole PGR-Kamieniec w pow. gliwickim młodzi mechanicy i traktorzyści przez długi czas żyli z dala od organizacji zetem-powskiej. Główną przyczyną tego braku był brak zainteresowania się nimi ich sprawami ze strony Zarządu Zespołuowego ZMP. Brak przyjemnej rozrywki, pozycjonowania zajęcia w godzinach wolnych od pracy — powodował częste wypadki upiajania się, a nawet bójki.

Pisał do nas o tym nasz korespondent, tow. Józef Dybala, który zwracał już osobiste uwagi na ten stan rzeczy towarzysząc z Zarządem Zespołuowego ZMP. Niestety bezskutecznie. W odpowiedzi na naszą interwencję otrzymaliśmy list, w którym ZP ZMP w Gliwicach stwierdza, że korespondencja тов. Dybala zwróciła uwagę na poważne braki w dotychczasowej pracy z młodzieżą Zespołu PGR-Kamieniec. Obecnie Zarząd Zespołuowy ZMP pracuje nad usunięciem braków w swojej działalności, szczególnie jeżeli chodzi o opiekę nad młodymi mechanikami i traktorzystami. Aby zapewnić przyjemną rozrywkę zorganizowano np. już kilka wieczornych, na które zaproszono również członków szkolnych бригад zwinnych. Poza tym Zarząd Zespołuowy ZMP wspólnie z kierownictwem Zespołu organizuje wkrótce kilka podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Młodzi mechanicy i traktorzyści zają się więc interesującymi ich zagadnieniami.

Sadymy, że stała opieka i praca polityczno-wychowawcza, organizacja zetem-powskiej oraz dydaktycznej Zespołu PGR-Kamieniec niewątpliwie przyczyni się do tego, że młodzi traktorzyści i pracownicy będącymi pracującymi w kulturze i lepiej pracować zawodowo.

Tajemnica szkolnego mundurka

W sierpniu rozpoczął się w Warszawie sezon szkolny. W kilku punktach miasta urządzono m. in. kiermasze. Sklepy z materiałami piśmiennymi i

pierszaczek. Ministerstwo ustaliło otwarcie kiermaszów szkolnych na 20 bm. Tymczasem w Domu Towarowym MHD na Puławskiej jak samotny żagiel miota się na wietrze kiermaszowy transparent. Kierownik Domu rozkłada bez radnie ręce:

— Sprzedawcy „nawalili”. Ale wszystko jest już przygotowane. Jutro rozpoczniemy, pod słowem.

Dyskutowaliśmy z uczennicą Krystyną Palek, czy opóźnienia tego nie zakwalifikować precyzyjnie. Całonowa nieobecność narzuca się bowiem uogarniami.

Zupełnie tak samo „odbyło się” inauguracja kiermaszu na Pradze.

Megafon CDT-u zapowiada...

Jakże miło kupować na kiermaszu w Centralnym Domu Towarowym. Już chyba od rągu Marszałkowskiej widać kiermaszowy emblemat: chłopczyk obdawanego przyborami szkolnymi — Takie same emblematy zdobią 35 stoisk. Wskazują, gdzie można nabyć uczelniskie sprząunki Megafon zapowiada.

W kieszonkach mundurków, w piórnkach, zeszytach skryte są bilety do

Trochę arytmetyki: podsumowanie

Rzeczywiście, trzeba przyznać, że w tym roku przemysł okazał dużo troski o młodzież. Widać to zwłaszcza w CDT, gdzie nabe-dzień uszytko, i worek do pantofli, i kokardy białe albo granatowe, i kolnierzyki w kilku rodzajach, i farby, i linijki... Żeby skompletować pomoce szkolne trzeba krążyć w CDT po piętach. Przygotowano paczki w dwóch gatunkach po 20 i 29 złotych gdzie mały mają wszystko co potrzeba.

Są jednak i braki. Ze świecą nie znajdziesz spodni — pumpów. Należy byba poza tym wycofać ze sprzedaży czapki dla chłopców. Zle je skrojono, nie trzymają się na głowach. Nikt ich nie kupuje.

Kiermasze jako forma sprzedaży są inicjującą ceną. Poza udogodnieniem sprawiają wielką radość dzieciom. Zwłaszcza tym, których nowe mundurki kryją w kieszonkach tajemnicę: bilet do kina, a może — rower.

Dom Dziecka naraził na taką przekość wielu swoich klientów. — Tornistry ze skrawków skóry kosztują tutaj 116 złotych, a takie same o krok dalej w CDT tylko 97,90 zł. W CDT także są berety i jeden rodzaj mundurków.

H. K.

UWAGA

Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy rozpoczęte

- Pestkówna ustanawia nowy rekord Polski w biegu na 800 m.
- Małżeństwo Zatopekowie ponawiają sukces olimpijski

W środę po południu nastąpiło w Bernie otwarcie V Lekkoatletycznych Mistrzostw Europy. Rozpoczęły się one defiladą reprezentantów 28 krajów, uczestniczących w walce o mistrzowskie tytuły. W akcie polskiej flagi narodową niósł Sidlo. Widownia witała Polaków serdecznymi oklaskami.

Około tysiąc zawodników — uczestników Mistrzostw Europy witali widzowie, przybyli w deszczowy dzień na stadion Neufeld. Otwarcia mistrzostw dokonał prezydent Szwajcarii dr Rubattel. Po krótkiej uroczystości nastąpił start do pierwszej konkurencji Mistrzostw — biegu maratońskiego.

STARTEM sprinterów rozpoczęli Polacy pierwszy występ na stadionie Neufeld w Bernie. W biegu na 100 m rozegrano 8 serii eliminacyjnych, z których po dwóch zawodników zakwalifikowało się do półfinałów. Z Polaków do półfinału wszedł Stawczyk, który wygrał VII przedbieg w II serii, przed Riabowem ZSRR 11.0 i Wimmerem Austrii 11.1. Selvi Turcja został dyskwalifikowany. Drugi nasz reprezentant Goździalski startował w II przedbiegu i został dyskwalifikowany po dwóch fałstartach. Najlepiej czas eliminacji — 10.7 miał Futterer Niemcy zach. w II przedbiegu. Stawczyk będzie miał w półfinale następujących przeciwników: Zaranidi Węgry, Bonino Francja, Saat Holandia, Janeczek CSR. Po dwóch pierwszych z trzech półfinałów wchodzi do finału.

Mach i Sierak odpadli w eliminacjach 400 m. Mach (48.9) był trzeci w I serii za Ignatjewem ZSRR — 47.9 i Lombardo Włochy 48.2. Sierak w IV przedbiegu był czwarty (49.6) za du Gard Francja 48.4, Wolfbrandtem Szwecja 48.7 i Sillsemem Grecja 48.8. Najlepiej czas dnia mieli Elstein Finlandia i Heeg Szwajcaria — po 47.7.

Nasza reprezentantka Pestkówna zakwalifikowała się do finału biegu na 800 m. Polka pobiegła doskonale przegrывая w swoim przedbiegu tylko z Węgierką Kazi o 0.2 sek. Pestkówna pobila rekord Polski — 2:12.0, zwyciężając m. in. Angielkę Winn i Czarnoszczk ZSRR, które zajęły trzecie i czwarte miejsce.

Pierwszy tytuł mistrza Europy

zdołał Fin Karvonen, który wygrał bieg maratoński o 15 m przed reprezentantem ZSRR Griszajewem i o 400 m przed drugim biegaczem radzieckim Filinem.

Dziewięciu zawodników, wśród nich Weinberg i Gizelewski zakwalifikowało się do finału 1500 m, przekraczając minimum kwalifikujące 14.50 m.

Pierwszy dzień mistrzostw przyniósł piękny sukces sportowej parze Danie i Emilowi Zatopekowi. Oboje zwyciężyli w swoich specjalnościach, bijąc rekordy mistrzostw Europy i dodając do swojej wielkiej kariery sportowej nowe cenne sukcesy.

Wyniki: ośmopokob — 1) Zatopekowa CSR — 52.91, 2) Roolaid ZSRR — 49.94, 3) Koniałowa ZSRR — 49.49, 4) Kreuger Niem. zach. — 47.39, 5) Czudina ZSRR — 47.05, 6) Kalusevic Jugosl. — 46.98, 7) Majka-Dobrzycka Polska — 44.80.

10 000 m: 1) Zatopek CSR — 28.58.0, 2) Kovacs Węgry — 29.25.8, 3) Sardo Anglia — 29.27.6, 4) Schade Niem. zach. 29.32.8, 5) Mihalic Jugosl. — 29.59.6, 6) Driver Anglia — 30.03.6.

Ośmą zajął 13 miejsce z czasem 30.37.2. Miecznikowski nie wytrzymał tempa i wycofał się z biegu.

Z czterech eliminacji na 800 m po czterech pierwszych zawodników zakwalifikowało się do półfinału. Najlepiej czas eliminacji miał Anglik Hewson — 1:50.2 i Norweg Boyesen w tym samym przedbiegu — 1:50.3.

Do półfinału wszedł m. in. Potrzebowski Polska.



SPORTRytodnych

Sepólno — miasteczko LZS-owców

TERAZ uważaj, zrobisz kilka wdechów a potem spróbuj nieruchomo leżeć na wodzie — dotalają z oddali odgłosy. Nad brzegiem jeziora stoi trzech chłopców, którzy ucząją swoich kolegów o zasadach pływania. Obok nich siedzą instruktorzy, którzy obserwują ich umiejętności i poprawiają zaawansowane błędy. Ta szóstka chłopców szkoli się na instruktorów pływania. Właśnie teraz

wie w ubiegłym roku ukończył kurs dla pomocników instruktorów pływania i przyjechał tu po raz drugi, żeby zostać instruktorem. Ma on przed sobą jeszcze rok nauki w Technikum Rolnym w Złotowie, a potem... pragnie studiować na wyższej uczelni. „Tymczasem, póki jeszcze będzie w Złotowie — nauczę wielu swoich kolegów pływac. Pożniej oni mnie zastąpią i będą mogli uczyć innych. Jest wśród

nie minimum wiedzy w zakresie różnych dziedzin sportu. W sierpniu odbywa się tu kurs dla pomocników instruktorów pływania, dla instruktorów pływania i dla pomocników instruktorów lekkiej atletyki. Ogółem na obozie przebywa 151 chłopców i dziewcząt wiejskich. Mieszkają oni w drewnianych domkach, w których utrzymują wzorowy porządek i czystość. Wszyscy bardzo lubią kąpać się w jeziorze. I to nie

tylko ci z grupy pływackiej. Koleżanki i koledzy z kursu dla pomocników instruktorów lekkoatletyki w czasie wolnym od zajęć pedają szybko do jeziora. Mimo iż pogoda nie dopisuje, chętnie zrywają wodne kąpiel. Nie wszyscy jeszcze oczywiście umieją pływać, ale czuwają nad nimi instruktorzy.

— Taka kąpiel po ćwiczeniach na skoczni i biegni dobrze robi — mówi inst. Podolski.

przed ćwiczeniami przeprowadzić rozgrzewkę. Na czoło stojących w dwuszerzyk ustawiają się koleżanki i koledzy. Instruktor obserwujący ćwiczące dziewczęta, stwierdza z uśmiechem: — Sternikówna może dać sobie radę z grupą. Będą z niej miały pociechę dziewczęta w jej rodzinnej wsi.



Nie tylko w Sepólnie, ale i w innych ośrodkach sportowych młodzież wiejska zdobywa podstawowe umiejętności sportowe. Głównym warunkiem sukcesów w biegach krótkich jest start. Od tego elementu zaczynamy się uczyć biegów (zdjęcie z góry).

Również w pobliżu Kuli, o wyniku decyduje dobre techniczne oprowadzenie tej konkurencji. Nie jest to takie trudne, ale za to wymaga systematycznego treningu. Na to nie ma zbyt wiele czasu na obozie, ale nauka na pewno „nie pojedzie w las“ (zdjęcie powyżej).

podczas zajęć praktycznych jedni „uczą“ drugich pływac. „...Nie idź tak daleko, utopisz się, przeważnie nie umiesz pływać“ — mówi do Beniamina Jarocha jego kolega „instruktor“ i chociaż Jaroch zupełnie dobrze pływa, musi udawać początkującego w tym sporcie i nieporadnie pluszczyć się w wodzie.

nas wielu chętnych do nauki pływania... Wszyscy kursanci w Sepólnie są zadawoleni z pobytu na obozie. Płkownik Centralny Ośrodka Sportowy położony obok stadionu wśród lasu, nad jeziorem jest własnością LZS. Przez cały rok ośrodek ten pełni zwiędz młodzieży wiejskiej, która zdobywa niezbe-

— No dobrze, zobaczmy, która grupa jest lepsza — zgodził się.

Jeden z chłopców gra na harmonium walczyka. Na placu aż roi się od tańczących.

nie tylko w Sepólnie, ale i w innych ośrodkach sportowych młodzież wiejska zdobywa podstawowe umiejętności sportowe. Głównym warunkiem sukcesów w biegach krótkich jest start. Od tego elementu zaczynamy się uczyć biegów (zdjęcie z góry).

Również w pobliżu Kuli, o wyniku decyduje dobre techniczne oprowadzenie tej konkurencji. Nie jest to takie trudne, ale za to wymaga systematycznego treningu. Na to nie ma zbyt wiele czasu na obozie, ale nauka na pewno „nie pojedzie w las“ (zdjęcie powyżej).

podczas zajęć praktycznych jedni „uczą“ drugich pływac. „...Nie idź tak daleko, utopisz się, przeważnie nie umiesz pływać“ — mówi do Beniamina Jarocha jego kolega „instruktor“ i chociaż Jaroch zupełnie dobrze pływa, musi udawać początkującego w tym sporcie i nieporadnie pluszczyć się w wodzie.

nas wielu chętnych do nauki pływania... Wszyscy kursanci w Sepólnie są zadawoleni z pobytu na obozie. Płkownik Centralny Ośrodka Sportowy położony obok stadionu wśród lasu, nad jeziorem jest własnością LZS. Przez cały rok ośrodek ten pełni zwiędz młodzieży wiejskiej, która zdobywa niezbe-

— No dobrze, zobaczmy, która grupa jest lepsza — zgodził się.

Jeden z chłopców gra na harmonium walczyka. Na placu aż roi się od tańczących.

SPRAWY DNIA

Omawiając ogólnie pierwszy dzień startu reprezentantów polskich należało w pierwszym rzędzie podkreślić bardzo dobry bieg Pestkówny, która obok dobrego przygotowania kondycyjnego wykazała, że jest już doświadczoną biegaczką. Polka pobiegła bardzo dobrze i potrafiła zmusić do kapitulacji kilka świetnych biegaczek Polki wylosowała bardzo silny półfinał z Węgierką Kazi, Angielką Winn i reprezentantką ZSRR Czarnoszczk.

z kwalifikowała się do finału. Dobrzycka w pierwszym rzucie miała 43.72, drugi poprawiła na 44.80, w ostatnim rzucie 40.29. W ostatecznej klasyfikacji Dobrzycka zajęła siódme miejsce, zwyciężając między innymi Węgierkę Vigi (43.74) i Niemkę Brummel (42.39). Zwycięzciną tej konkurencji Zatopekowa uzyskała swój zwycięski rzut w piątej, tj. przedostatniej kolejce finałowej.

W biegu na 800 m, meczem Potrzebowski startował w drugim przedbiegu. Polak rozegrał walkę bardzo dobrze i zajął ostatecznie trzecie miejsce w czasie 1:52.3 za Szwajcarą Johnsonem — obaj po 1:51.8.

Ostatnią konkurencją pierwszego dnia zawodów był niezwykle posunięty bieg na 10 000 m. Na starcie stanęło 30 najlepszych długodystansowców Europy, a wśród nich Zatopek. Jak się okazało, doskonały Czechostowak zdublował prawie wszystkich zawodników. Uniknął tego jedynie ceterę biegacz. Obudując nas reprezentanci, którzy biegli początkowo bardzo dobrze nie wytrzymał tempa i nie wypadł tak jak przewidywano.

Dobrze wypadli również nasi trójskoczkowie. Oboje nie wyszli się, skakali bardzo pewnie i z wyjątkiem drugiego skoku Gizelewskiego (spalony) pewnie uderzyli na deskę. Zauważalne oszczędności Mach i Sierak oraz Goździalski.

Wobec tych niedopatrzeń organizacyjnych ogłoszenie wyników biegu maratońskiego zostało wstrzymane do czwartku.

W rewanżowym spotkaniu piłkarskim CWKS pokonał w Bydgoszczy bułgarski zespół WWS 3:0 (2:0).

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego w Pradze Polacy odnieśli trzy zwycięstwa w grach podwójnych, wyeliminowany natomiast został Olejnszyn, który po bardzo ładnej walce przegrał z Zabrodzkim (CSR) 3:6, 4:6, 5:7. W grze podwójnej Liscis i Radzio pokonali parę CSR Konrad, Kubeś — 8:6, 6:2, 2:6, 6:2, a Jedrzejowska i Ryczkówna wygrały z Antlinowca, Zackowa (CSR) 6:3, 6:2. W grze mieszanej Piątek i Jedrzejowska wygrały z Kodaką Słaba — 6:1, 6:2. Nasz junior Zenek pokonał Oitla (CSR) 6:1, 9:7.

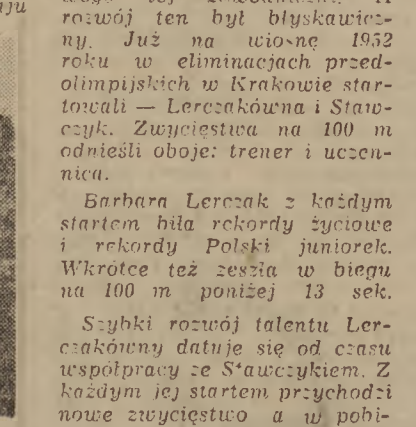


Foto: J. Dembiński

Foto: Mady

Oni reprezentują nas w Bernie
Barbara i jej trener Zdobystaw

wyrosło wielu młodych, utalentowanych zawodników, którzy wypierali starych mistrzów z przodujących pozycji.

Przychodzą pamiętne dni II Ogólnopolskiej Spartakiady. Na biegni okoliczkiem wspinał się Lerczakówny, utalentowana „rzutni“ na tamę Stawczyka. Wiewielu na trybunach, wie, że biegają trener i uczennica Lerczakówna zdobywa 2 tytuły mistrzowskie na 100 i 200 m, a Stawczyk po zwyciężeniu zwycięża w biegu na 200 m.

Przychodzą pamiętne dni II Ogólnopolskiej Spartakiady. Na biegni okoliczkiem wspinał się Lerczakówny, utalentowana „rzutni“ na tamę Stawczyka. Wiewielu na trybunach, wie, że biegają trener i uczennica Lerczakówna zdobywa 2 tytuły mistrzowskie na 100 i 200 m, a Stawczyk po zwyciężeniu zwycięża w biegu na 200 m.

Przychodzą pamiętne dni II Ogólnopolskiej Spartakiady. Na biegni okoliczkiem wspinał się Lerczakówny, utalentowana „rzutni“ na tamę Stawczyka. Wiewielu na trybunach, wie, że biegają trener i uczennica Lerczakówna zdobywa 2 tytuły mistrzowskie na 100 i 200 m, a Stawczyk po zwyciężeniu zwycięża w biegu na 200 m.

Przychodzą pamiętne dni II Ogólnopolskiej Spartakiady. Na biegni okoliczkiem wspinał się Lerczakówny, utalentowana „rzutni“ na tamę Stawczyka. Wiewielu na trybunach, wie, że biegają trener i uczennica Lerczakówna zdobywa 2 tytuły mistrzowskie na 100 i 200 m, a Stawczyk po zwyciężeniu zwycięża w biegu na 200 m.

Przychodzą pamiętne dni II Ogólnopolskiej Spartakiady. Na biegni okoliczkiem wspinał się Lerczakówny, utalentowana „rzutni“ na tamę Stawczyka. Wiewielu na trybunach, wie, że biegają trener i uczennica Lerczakówna zdobywa 2 tytuły mistrzowskie na 100 i 200 m, a Stawczyk po zwyciężeniu zwycięża w biegu na 200 m.